

ŻYCIE W. S. M.

BIULETYN INFORMACYJNY

WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ, STOWARZYSZENIA „SZKLANE DOMY”, ODDZIAŁU ROBOTNICZEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI NA ŻOLIBORZU

WARSZAWA

GRUDZIĘŃ

1932 R.

Do nowych mieszkańców Osiedla

Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa oddaje dwieście nowowyprowadzonych mieszkań do użytku swych członków. O dwieście nowych rodzin powiększy się nasze spółdzielcze miasteczko na Żoliborzu. Pragnęlibyśmy, by nowi mieszkańcy Osiedla jaknajrychlej poczuli się współobywatelami naszej nielicznej, ale harmonijnej i zorganizowanej społeczności, by jaknajrychlej sprzęgli swe wysiłki z naszymi dla wspólnego dobra i pożytku.

Zdajemy sobie sprawę, że na drodze ku obojmu zbliżeniu napotkamy początkowo na trudności. Nie od razu nowi mieszkańcy poczują się w naszym Osiedlu „u siebie”, nie od razu przyswoją sobie nasze „porządki”, nierychło zorientują w mozaice instytucji na naszym terenie działających.

Ze swej strony nie będziemy też bardzo wymagający. Nie żądamy bynajmniej od nowych mieszkańców, być już w pierwszych dniach po wprowadzeniu się do nowej siedziby, przystąpili do czynnej pracy społecznej w Osiedlu.

Wierzmy, że z czasem, kiedy z organizacją tutejszego życia społecznego bliżej się zaznajomią, nie odmówią swej współpracy, zarówno w dobrze zrozumianym interesie własnym, jakoteż skłonieni urokiem owocnego współdziałania, czyniącego z naszego Osiedla kuźnię wzorów nowego życia, na nowych opartego zasadach społecznego bytowania.

Pragnęlibyśmy więc jedynie, by bez żadnych, zgóry powziętych i nieuzasadnionych uprzedzeń zechcieli poznać życie W. S. M. zanim je sądzić będą.

Zresztą — bądźmy szczerzy — pragnęlibyśmy więcej, chcielibyśmy, by nowi mieszkańcy przystępowali do zaznajomienia się z tutejszą działalnością społeczną z pewnem — jak Francuzi powiadają uprzedzeniem przyjaznem.

Przybywający do Osiedla nowi lokatorzy nie są wszak elementem obcym Spółdzielni, której członkami przeważnie są już oddawna. Znają

już spółdzielnię jako instytucję, która nie zawiodła ich oczekiwań i co do joty wypełniła swe względem członków zobowiązania.

Wiedzą, że mają do czynienia z instytucją, która za szyldem spółdzielni nie ukrywa sprzecznej z hasłami treści, ale hasłom spółdzielczym bez zastrzeżeń jest wierna, stosując w działalności swej zasady bezwzględnej równości w zaspakajaniu potrzeb mieszkaniowych członków i przestrzegając ściśle prawa ogółu członków do demokratycznej kontroli każdego posunięcia W. S. M.

Ci wszyscy, którzy interesowali się warunkami pracy spółdzielni, ogromem trudności, z jakimi walczy w Polsce budownictwo społeczne, ci wszyscy potrafią ocenić w praktyce wypróbowane wartości współdziałania.

Owoce współdziałania, solidarnego społecznego wysiłku są bloki domów Osiedla W. S. M., są nasze mieszkania. Czyż jednak to współdziałanie członków ma dobiec kresu, czy może się zakończyć z chwilą uzyskania mieszkania?

Cele spółdzielni nie ograniczają się do dostarczenia członkom swym dogodnych, nowoczesnie urządzonych i możliwie tanich mieszkań.

Spółdzielnia pragnie również zaspakajać na drodze współdziałania społecznego cały szereg innych — poza ściśle mieszkaniowemi — potrzeb swych mieszkańców. Dąży do ogarnięcia więzią samopomocy materialnej wszystkich lokatorów, pragnie również umożliwić im zaspakajanie potrzeb kulturalnych.

Nowi mieszkańcy zastają już cały, wielostronny aparat spółdzielczy do swego rozporządzenia.

Przystępując do stowarzyszenia „Szklane Domy”, zgłaszając swój akces do tej organizacji wzajemnej pomocy zyskują rękojmię otrzymania zasiłku w ciężkiej chwili i korzystania

z rozlicznych warsztatów pracy samokształceniowej i artystycznej.

Za pośrednictwem tej organizacji mają możliwość stałego wpływania na bieg spraw administracyjnych, sami stanowić mogą o tem, jak mają być domy Osiedla administrowane.

Od lokatorów zależy wyrugowanie handlu prywatnego na naszym terenie; spółdzielnie spożywców, oddawna zorganizowane i czynne stoją otworem.

Mieszkańcy mają możliwość kształcenia swych dzieci w instytucjach szkolnych tutejszego Oddziału Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci, organizacji mającej już za sobą chlubny dorobek pracy wychowawczej, opartej na najlepszych wzorach nowoczesnej Szkoły Pracy.

Od Was samych, nowi obywatele Osiedla W. S. M., zależy, by rozszerzyć ściany Wa-

szych przyciasnych jedno czy dwuizbowych mieszkań. Pamiętajcie, że dzieci Wasze mają do dyspozycji obszerne, widne i wesołe sale Świetlicy, Przedszkola, Szkoły, gdzie pod opieką fachowych wychowawców kształcić i rozwijać mogą swe zdolności: umysłowe i fizyczne, pamiętajcie, że starsi, wolny czas po pracy spędzać mogą w czytelni czy klubach „Szklanych Domów”, na rozrywce lub samokształceniu.

Pamiętajcie, że gospodynie mają do dyspozycji urządzenia ogólne (pralnie i t. d.), umożliwiające wyrugowanie z mieszkania dokuczliwych dla domowników czynności.

Od Was zależy, czy zamkniecie się w swej izdebce, czy też zamieszkacie, jako pełnoprawni obywatele wielkiego i życiem społecznym i kulturalnym tętniącego Osiedla W. S. M.

Nasz samorząd kuleje

Rzucamy często hasło samorządu, nie zawsze wiedząc co przez to hasło należy rozumieć. A co ważniejsze nie uświadamiamy sobie, **jak to piękne hasło wcielić w życie.**

Tem się różnimy jako mieszkańcy spółdzielni od mieszkańców prywatnych domów, że sami decydujemy o losach, o gospodarce i kierunku pracy naszej spółdzielni, gdy w prywatnych domach mieszkaniec jest „złotodajną kurą”, ale nie ma dosłownie nic do powiedzenia o gospodarce i losach kamienicy.

Panem bowiem kamienicy jest jej właściciel. Już u zarania istnienia Spółdzielni powołaliśmy do życia „Szklane Domy”, stowarzyszenie samopomocy lokatorów, którego działalność napawa dumą każdego z nas.

Przez pierwsze lata istnienia Spółdzielni pozostawialiśmy sprawy administracji Osiedla naszym b. miłym i kochanym urzędnikom z Administratorem na czele.

Na początku r. b., z inicjatywy ob. Jana Libkinda, Rada Nadzorcza W. S. M. postanowiła celem wciągnięcia ogółu mieszkańców do współdziałania z Administracją, powołać we wszystkich kolonjach samorządowe Delegacje Domowe, złożone w Komisji Administracyjnej całego Osiedla.

Nie będę tutaj przytaczał w całości przepisów regulaminu „Samorządu Mieszkańców Osiedla W. S. M.”. Ciekawych zaś i tych, którzy zapomnieli, odsyłam do biuletynu W.S.M. z marca r. b., gdzie w całości regulamin znajduje. Przypomnę tylko, że do obowiązków delegacji należy nadzór nad czystością w kolonjach, zachowaniem się dozorców domowych, informowanie Administracji o niedomaganiach aparatu, informowanie „Szklanych Domów” o sytuacji materialnej mieszkańców, czuwanie nad

zgodnem i sąsiedzkiem spójnictwem mieszkańców oraz spokojem i porządkiem w kolonjach, inspekcja mieszkań i kolonji i t. d.

Delegacje zebrane razem tworzą Komisję Administracyjną, która pod przewodnictwem osoby wyznaczonej przez Radę Nadzorczą — załatwia sprawy administracyjne o ogólnem znaczeniu i omawia także wszystkie niedomagania życia Osiedla.

Powołany przez Radę Nadzorczą samorząd, za małemi wyjątkami, **nie obudził wśród mieszkańców należytego zainteresowania.**

Poza delegacją IV kolonji, wszystkie inne delegacje dotąd niewiele mają spraw praktycznych do załatwienia.

Działła stare przyzwyczajenie załatwiania wszystkiego przez Administrację.

Wygląda to jakby na nieufność mieszkańców do samych siebie. W istocie jest mojem zdaniem — niewyrobeniem w nas wszystkich tego poczucia, że swoje sprawy należy załatwiać przez instytucje powołane z wyboru.

Na zebranie mieszkańców I kolonji, zwołane dla wyboru delegacji prawie nikt z lokatorów nie przychodzi.

Wszystko (to należy przewyżnić. I to w imię tego hasła i tej zasady, którą sobie w naszej Spółdzielni, u zarania jej powstawania — postawiliśmy: „Sami — sobie dawać będziemy, sami sobą rządzić będziemy”.

Nowa instytucja samorządu jeszcze się nie przyjęła. Zróbmyż wszyscy wysiłek, aby nasz bezwład w tej dziedzinie przewyżnić.

Jesteśmy pionierami spółdzielczości, opartej o własność wspólną, bądźmy także pionierami hasła samorządu, jako podstawy naszego życia w Warszawskiej Spółdzielni Mieszkańcowej.

A. Zdanowski.

Ankieta Osiedla W.S.M.

Wszelkiej instytucji społecznej, a zwłaszcza spółdzielczej, która za zadanie stawia sobie zaspakajanie bezpośrednich potrzeb materialnych i kulturalnych członków, niezbędna jest grutowna tych potrzeb znajomość. Zarówno Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa, jak i wszystkie placówki społeczne, uzupełniające jej działalność na terenie Osiedla nie zaniedbywały żadnej sposobności, by samym mieszkańcom dać możliwość wypowiedzenia swych życzeń, a z drugiej strony jaknajdokładniej informować o tem, w jaki sposób te życzenia i potrzeby mieszkańców mogą być na naszym terenie zaspakajane.

Temu celowi wzajemnego informowania się instytucji i członków służyć powinien, służyć mógłby organ nasz „Życie W. S. M.”, gdyby... przez wszystkich uważnie był czytany i gdyby szersze grono mieszkańców zechciało się w naszej trybunie wypowiadać; temu też celowi służyć miały rozliczne ankiety, podejmowane przez instytucje na terenie Osiedla działające.

Z uwagi jednak na to, iż przeważna część mieszkańców zaniedbuje wypełnienia nadsyłanego kwestionariusza, a dalej, że niepodobna przez wszystkich uważnie być czytany i gdyby szersze grono mieszkańców zechciało się w naszej trybunie wypowiadać; temu też celowi służyć miały rozliczne ankiety, podejmowane przez instytucje na terenie Osiedla działające.

Z uwagi jednak na to, iż przeważna część mieszkańców zaniedbuje wypełnienia nadsyłanego kwestionariusza, a dalej, że niepodobna przez wszystkich uważnie być czytany i gdyby szersze grono mieszkańców zechciało się w naszej trybunie wypowiadać; temu też celowi służyć miały rozliczne ankiety, podejmowane przez instytucje na terenie Osiedla działające.

Zorganizowano kurs przeszkolenia komisarzy spisowych, których zadaniem jest nietylko zbieranie informacji, ale i informowanie wszy-

stkich, o tem, co w Osiedlu już jest do ich dyspozycji, a o czem częstokroć nie wiedzą.

Ta wielka Ankieta Osiedla W. S. M., której myśl rzucona była przed pół rokiem, ostatecznie przeprowadzona zostanie w styczniu roku przyszłego.

Wypełnione ankiety przechowane będą w specjalnej kartotece, uzupełnianej w miarę ruchu ludności w Osiedlu. Zebrane materiały posłużą wszystkim naszym instytucjom na przygotowanie programu dającego się tak prosto streścić w spółdzielczem hasle społecznego zaspakajania jaknajwiększej ilości potrzeb materialnych i kulturalnych.

Ankieta cel swój osiągnie jedynie wtedy, jeżeli wszyscy mieszkańcy umożliwią i ułatwią naszym komisarzom spisowym spełnienie ich trudnego i odpowiedzialnego zadania.

Apelujemy do Was wszystkich, obywatele Osiedla W. S. M., byście jaknajzyczliwiej do naszych wysłańców zechcieli się ustosunkować.

Nie odmawiajcie tak cennych i niezbędnych dla działalności naszych placówek wiadomości, korzystajcie ze sposobności, by samym o wszystkim, co dla Was w Osiedlu niejasne i wątpliwe, źródłowo się poinformować.

Znaczna część kwestionariusza Ankiety poświęcona jest krytyce urządzeń Osiedla.

Krytykujcie! Organizacje nasze przekładają krytykę nad obojętność. Nasz wielostronny aparat spółdzielczy nie pragnie, bynajmniej krzepnąć w rutynie ustalonych raz na zawsze form.

Przez udział w pracach Ankiety, przez dokładne odpowiedzi na pytania kwestionariusza, przyczynicie się wszyscy do udoskonalenia i ulepszenia naszej samopomocy spółdzielczej.

Spółdzielnia Oszczędnościowo-Pożyczkowa „Pomoc Wzajemna“

Z inicjatywy Stowarzyszenia „Szkłane Domy” powstała na naszym terenie nowa placówka Spółdzielcza p. n. Spółdzielnia oszczędnościowo - pożyczkowa „Pomoc Wzajemna” z odp. ogr. w Warszawie.

Ze brak podobnej instytucji był odczuwany, dowodzi fakt, iż „Szkłane Domy” musiały częstoowo akcję pomocy kredytowej prowadzić.— Obecnie część pracy „Szkłanych Domów” przejmie całkowicie „Pomoc Wzajemna” i odpowiednio ją rozszerzy.

„Pomoc Wzajemna” udziela swym członkom

taniego i dogodnego kredytu w formie dyskonta weksli, pożyczek skryptowych i t. p., chroniąc ich tem samem od wyzysku lichwy.

„Pomoc Wzajemna” przyjmuje wkłady oszczędnościowe zwrotne na żądanie i za wypowiedzeniem, oprocentowane na 6 do 9%.

„Pomoc Wzajemna” załatwia wszelkie zlecenia, wchodzące w zakres przedsiębiorstw bankowych, jak to: inkaso weksli, i dokumentów, kupno i sprzedaż papierów wartościowych państwowych i komunalnych oraz akcji Banku Polskiego.

Niewielki udział, gdyż wynoszący zaledwie zł. 25, wpłacany najmniej po 1 zł. miesięcznie, umożliwi każdemu, chociażby najmniej zarabiającemu, przystąpienie do nowej Spółdzielni.

Rozwój tej instytucji zależy od nas samych i tylko sami możemy skutecznie naszym potrzebom sprostać.

Blższych informacji udziela biuro Spółdzielni „Pomoc Wzajemna”, ul. Krasieńskiego 10 (Pl. Wilsona 1) m. 32 parter 4 kl. sch., czynne we wtorki, środy i piątki w godz. od 17.30 do 19.30.

M. Eisler.

O naszym piśmie — słów kilka

„Życie W. S. M.” zapełniło lukę, którą jeszcze do niedawna widział i odczuwał każdy, choćby trochę interesujący się naszą Spółdzielnią — członek W. S. M. Ileż to najrozmaitszych spraw — które do niedawna wywoływały szereg mylnych i fałszywych komentarzy — dziś, od chwili ukazywania się naszego organu, znajduje należyte uwzględnienie, bądź przez ich wyjaśnienie lub też wprost podanie do wiadomości ogółu lokatorów naszego Osiedla.

I nie trzeba się zrażać tem, iż w niektórych skrzynkach „Życie” leży po kilka lub kilkanaście dni nieczytane...

Te obojętne jednostki, wcześniej lub później zrozumieją, iż zamieszkującej tysiąc sto lokali naszego Osiedla trzy i pół tysięcznej ludności niezbędny jest łącznik, informator i doradca, jakim obok „Szklanych Domów”, winno być nasze pismo, do którego już większość nas odnosi się z dużym zaufaniem.

**

Ale — zdaniem mojem — pismo nasze posiada pod względem redakcyjnym dość poważną wadę.

I to, być może, w pewnej mierze wpływa na brak ogólnego zainteresowania o czym nadmieniałem wyżej.

„Życie” — poza dobremi zresztą artykułami na różne społeczne tematy — w ogólności posiada nieomal że wyłącznie oficjalny charakter organu Zarządu Spółdzielni, lub też osób bezpośrednio z Zarządem W. S. M. związanych. Czyżby to miało oznaczać, iż aktualne tematy będące **codziennymi** bolączkami mieszkańców nie istnieją w naszym Osiedlu?

Wprost przeciwnie. Ciężka sytuacja obecna stawia przed nami codziennie nowe zagadnienia, niektórym nasuwa rozwiązania **bądź nie zupełnie zgodne z postulatami Zarządu** — lub też **wręcz przeciwnie**.

Bo trudno wszak się ludzić, iżby w tak dużym zbiorowisku, mogła istnieć idealna zgoda na cały szereg piętrzących się zagadnień i trudności...

W pierwszym rzędzie, w piśmie naszym brak jest głosu **samych delegatów spółdzielni**.

Oni mogliby w krótkich, jędrnych artykułkach ujmować — jako odwrotną stronę medalu — cały szereg zagadnień, o których, niestety, wśród lokatorów dużo mówi się na ucho, lub też głośno przy przygodnych spotkaniach na klatkach schodowych, czy w tramwaju, ale których nie ma się odwagi cywilnej poruszyć publicznie.

A przecież wiadomem jest, że w myśl zmiennej Statutu W. S. M. — mandat delegata nie ogranicza się do obecności na Zgromadzeniu — **lecz trwa cały rok**.

Dalej, członkowie W. S. M., którzy niejednokrotnie do delegacji domowych wyrażają całą litanję słusznych i niesłusznych żalów — sami winni zabierać głos w specjalnie stworzonej na ten temat rubryce naszego pisma.

Wydaje mi się, że pismo nasze, w którym będą się krzyżowały różne poglądy i opinie, w którym czytelnik znajdzie oświetlenie bardziej zawiłych spraw w formie **pro i contra** (na naturalnie, że obok oficjalnego działu) — pismo tak redagowane stanie się niezbędnym i żywym organem dla wszystkich mieszkańców i członków W. S. M.

I jeszcze jedno.

Spółdzielnia nasza posiada dużą ilość lokatorów, trudniących się różnymi zawodami w domu bądź to stale, czy też dorywczo.

Ponieważ płatne ogłoszenia zawiodły — czy by nie można stworzyć specjalnej rubryki, gdzieby regularnie opłacający członkowie „Szklanych Domów” mogli wzajemnie — w kilku wierszach podać do wiadomości o prowadzonym zawodzie — a to w myśl hasła: Spółdzielcy, popierajcie spółdzielców!

J. Sieradzki.
delegat 4 kolonii.

MIESZKANIE W DOMKU W. S. M. Nr. 7 NA POLACH BIELAŃSKICH JESZCZE MOŻE BYĆ PRZYDZIELONE CZŁONKOWI SPÓŁDZIELNI. WARUNKI PATRZ W DZIALE KOMUNIKATÓW.

Oprocentowanie zaległości komornianych

Uchwała władz Spółdzielni o oprocentowaniu zaległości komornianych nie może być uważana przez członków jako uderzeniu po najbardziej potrzebujących.

Jest ona zupełnie słuszną i sprawiedliwą.

Przecież dzięki t. zw. pomocy doraźnej wszyscy bezrobotni i półbezrobotni mają możliwość otrzymania wydatnych ulg w opłatach komornianych. Ostatnio Spółdzielnia podwoiła swoją dotację na Fundusz Zapomogowy „Szklanych Domów”, zwiększyła kredyt, zabezpieczony weksłami członków, a przeznaczony na udzielanie pożyczek na opłatę komornego członkom Stowarzyszenia, jednym słowem umożliwiła przyjęcie z pomocą wszystkim, którzy tego najbardziej potrzebują.

Nie może być żadnym motywem usprawiedliwiającym, że ktoś nie chce należeć do „Szklanych Domów” lub krępuje się korzystać z pomocy.

Należenie do Stowarzyszenia Wzajemnej

Pomocy jest obowiązkiem społecznym i należenie to przynosi tylko korzyści, zwracając niezamożnemu członkowi kilkakrotnie opłacone przezeń składki.

Pomoc Stowarzyszenia ma charakter wybitnie społeczny i dla nikogo istotnie potrzebującego nie może być upokarzającą.

W tych warunkach zaleganie z opłatą komornego jest prawie wyłącznie winą zalegającego, wynikającą bądź z jego nieuspołecznienia, bądź z niedbalstwa, bądź wreszcie ze złej woli.

Nie jest sprawiedliwym, żeby z tych powodów ponosili szkody lojalni członkowie Spółdzielni.

A przecież zaległości komorniane stwarzają konieczność opłacania kosztów kredytu krótkoterminowego na rynku prywatnym.

Jest przeto słusznym obciążenie temi kosztami tych, którzy je powodują.

„BAJ”—Teatr Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci na Żoliborzu

Przypomnijmy w paru słowach czteroletnie już dzieje Teatru. Założony w 1928 r. przez Żoliborski Oddz. Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci „Teatryk Kukiełek”, zrazu tylko dorywczo daje widowiska, na które przybywa publiczność z Żoliborza i przylegających dzielnic.

W trzecim roku istnienia Teatru, przedstawienia odbywają się już regularnie co niedzielę. Zainteresowanie teatrem zatacza szersze kręgi, szkoły warszawskie organizują wycieczki do żoliborskich „Kukiełek”, przyjeżdża dziatwa aż z Okęcia.

Z uwagi jednak na to, że łatwiej jest przewieźć na drugi koniec miasta szopkę i zespół, aniżeli sprowadzać na Żoliborz kilkaset dzieciaków, „Kukiełki” w czwartym roku swej działalności coraz częściej organizują przedstawienia na Pradze, w Grochowie i t. d. Pomyślna konstrukcja nowej szopki, składanej, umożliwia przewiezienie jej jednym autem osobowym. Intensywność pracy teatru charakteryzuje wymowna liczba 67 widowisk w roku szkolnym.

W sezonie bieżącym Teatryk „Kukiełek”, przemianowany na Dziecięcy Teatr Kukiełek „BAJ”, pragnie wykazać się działalnością co najmniej tak żywą, jak w sezonie ubiegłym. Wymaga to jednak nieomal zdwojenia wysiłku i to przedewszystkiem w kierunku propagandowym. Warunki gospodarcze, zmuszające

warstwy pracujące do poniechania częstokroć nawet najmniejszych wydatków na rozrywkę, utrudniają niezmiernie działalność „Baja”, którego podstawową (jeszcze nie w całości zrealizowaną) zasadą jest samowystarczalność finansowa. Z tego względu musi Teatr dawać szereg przedstawień dla publiczności, mogącej opłacić wyższe ceny biletów, by następnie móc grać nawpół bezpłatnie. Wydatki bowiem na prowadzenie Teatru, pomimo bezinteresownej pracy zespołu są dość wysokie.

Jedną z największych trudności Teatru jest dobór repertuaru.

Brak odpowiednich sztuk jest zresztą bolączką nie tylko Teatru Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci, ale każdy sceny robotniczej. Początkowo musiał Teatr z konieczności grać wyłącznie inscenizację piosenek bądź komedyjki, pisane dla amatorskich teatrów dziecięcych. Te ostatnie są przeważnie zupełnie niesceniczne, a ich wartości artystyczne i wychowawcze znikome. W tych warunkach dużym sukcesem było zainteresowanie się działalnością Teatru paru wybitnych literatek, a przedewszystkiem Marji Kownackiej i Lucyny Krzemienieckiej, które specjalnie dla „Baja” napisały już parę utworów o wysokich wartościach artystycznych i scenicznych.

Niewątpliwie jednak grane dotychczas sztuczki niepozbawione wartości wychowawczych,

zbyt mało uwzględniają te pierwiastki, na których podkreśleniu instytucji prowadzącej Teatr specjalnie zależy, jak znaczenie pracy, pomocy wzajemnej, pacytizmu i in.

Dotychczasowy repertuar, wyróżniając się chlubnie od większości utworów „dla dzieci” o tendencji ekliwicznie moralizatorskiej, nie zerwał jeszcze z tradycjami, a wcale nie koniecznymi, akcesorjami literatury dziecięcej, jak cza-

rownice, duszki i t. p. Na tę sprawę zwrócić uwagę w swej przychylniej naogół recenzji ob. Bibrowski („Robotnik” z 12 listopada), niesłusznie zresztą całkowicie pomijając stronę odtwórczą widowiska, która napewno jest co najmniej równie ważna, jak scenarjusz. O tem jednak napiszemy w jednym z następnych numerów „Życia W. S. M.”.

KRONIKA

W. S. M.

■ Nowa Komisja Dyscyplinarna.

Rada Nadzorcza W. S. M. przyjęła projekt zmian w regulaminie kar, opracowany przez Komisję Administracyjną Osiedla. Nowy regulamin znosi komisje dyscyplinarne poszczególnych kolonii, powierzając Kom. Administracyjnej powołanie z pośród swych członków Komisji Dyscyplinarnej Osiedla, której wybory odbywają się co kwartał. Komisja dyscyplinarna kwalifikuje wykroczenia mieszkańców przeciwko przepisom korzystania z mieszkań, wyznacza punkty karne i kary do wysokości 25 zł., ma prawo ogłaszać wykroczenia członków w „Życiu W. S. M.”, pozbawiać na określony czas prawa korzystania z pomocy i ulg, przyznawanych przez Spółdzielnię i Stow. lok. „Szklane Domy”, wystąpić do Rady Nadz. z wnioskiem o wykluczenie członka ze Spółdzielni.

Zażalenia na przekroczenie przepisów mieszkaniowych zgłasza na Komisję Dyscyplinarną Administrator Osiedla. Oskarżonemu przysługuje obrona, wnoszona przez upoważnionego, członka Delegacji Domowej danej kolonii, celem oświetlenia okoliczności łagodzących.

Członek Spółdzielni ma prawo odwołania się na decyzje Komisji Dyscyplinarnej do Prezydium Komisji Administracyjnej Osiedla. Przy odwołaniu obowiązuje opłata 1 zł. przeznaczona, podobnie jak wyznaczone kary na Fundusz Społeczno - Wychowawczy W. S. M. Niezapłacona w ciągu miesiąca kara może być przez Zarząd Spółdzielni spisana z wkładu mieszkaniowego członka.

■ Obniżenie dyskonta od weksli lokatorskich.

Dyskonto od weksli lokatorskich, składanych zamiast gotówki na pokrycie $\frac{3}{4}$ obowiązującego wkładu mieszkaniowego, oraz wkładów dodatkowych zostało obniżone z 10 procent na 8 procent w stosunku rocznym. Spółdzielnia pośpieszyła pójść na rękę lokatorom, chociaż kredyt dyskontowy w bankach prywatnych pobierany jest jeszcze od nas w wysokości 9,5 do 11 procent

■ Dom, Osiedle, Mieszkanie.

Numer specjalny miesięcznika „Dom, Osiedle, Mieszkanie” — poświęcony Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, otrzymują bezpłatnie wszyscy członkowie Spółdzielni, którzy mają wpłacony pełny udział. Numer

ten bogato ilustrowany zawiera opis ogólny naszej Spółdzielni i Osiedla na Żoliborzu, szczegółowy katalog wszystkich mieszkań z planami, powierzchnią, cenami i t. p., studia i projekty nowych osiedli podmiejskich z domami jednorodzinnymi z ogródkami.

Osiedle W. S. M.

■ Komisja Administracyjna.

Komisja Administracyjna przyjęła na swem posiedzeniu w dniu 30 listopada projekt zmian w regulaminie kar i powołała nową Komisję Dyscyplinarną w składzie nast. ob. ob. Kaszyński, Bykowska Zofia i Libkind. Zastępcy: ob. ob. Malinowski, Gaudański i Wąsik.

Postanowiono na najbliższym posiedzeniu Prezydium wespół z przedstawicielami Zarządu i Rady Nadz. omówić i sprecyzować zakres działalności Delegacji Domowych.

■ Budowa Teatru.

Nasza nowa sala teatralno - kinowo - odczytowa jest już na ukończeniu. Sala będzie ogrzana za pomocą specjalnych aparatów wdmuchujących nagrzane powietrze. Obecnie, naskutek uzyskania przez Teatr im. Żeromskiego specjalnego subsydjum, przystąpiliśmy do budowy ruchomej podłogi, która pozwoli na urządzenie sceny i widowni w różnych miejscach sali. Jest to zasada najbardziej nowoczesnego teatru. Sceny takiej niema jeszcze ponoć nigdzie w Warszawie.

Na dalsze wyposażenie sali w krzesła, szatnie i t. p., trzeba w dalszym ciągu jeszcze szukać pożyczek.

Dla umożliwienia dojścia do nowej sali porządkuje się forsownie ul. Cieszkowskiego. Pomoc Komisariatu Rządu, o którą wystarała się p. Irena Solska, pozwoliła na częściowe splantowanie ulicy. Magistrat nie kwapi się jednak z obietnicą wybrukowaniem ulicy, chociaż stanowi ona również jedyny dostęp do nowego domu VII kolonii o 120 mieszkaniach, t. j. kilkakrotnie więcej, niż liczy cała np. spółdzielnia techników miejskich. Tylko że u nas małe, a tam duże mieszkania.

■ Wykańczanie nowych domów.

Całkowite oddanie do użytku lokatorów nowych domów Spółdzielni uległo niewielkiej zwłoce znowu wsku-

tek trudności ze strony władz miejskich i pewnej niesolidności przedsiębiorstw instalacyjnych.

Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji chciała wymusić na nas całkowite sfinansowanie potrzebnych i niepotrzebnych jeszcze linii wodociagowych i dopiero po bardzo dużych staraniach udało się nieco ograniczyć projekty inwestycyjne przedsiębiorstwa miejskiego i zredukować udział nasz w kosztach budowy wodociągu ulicznego do 50%. Od wpłacenia przez Spółdzielnię gotówki do rozpoczęcia robót minęło, mimo to, parę tygodni. Woda będzie na święta w obydwu domach.

Również i Gazownia po kilkakrotnych interwencjach przystąpiła do zakładania rurociągu gazowego na ul. Suzina.

Inspekcja elektryczna przyjmuje instalację w IV kolonii i jeszcze przed świętami. Elektrownia założy kilkadziesiąt liczników w zamieszkałych lokalach.

Niedomaga centralne ogrzewanie w domu C IV, a to wskutek wadliwego wykonania przez firmę instalacyjną, t. zw. podgrzewaczy. Na kateryczne nasze żądanie przybył z Poznania kierownik firmy, aby dopilnować na miejscu robót poprawkowych.

Przyjmowanie wykończonych mieszkań od Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego odbywa się w obecności członków Komisji Gospodarczej Rady Nadzorczej Spółdzielni. Przed końcem roku wszystkie mieszkania będą wykończone. Administracja notuje dokładnie wszystkie braki robót wykończonych, aby dopilnować ich usunięcia.

Dostęp do obydwu nowych domów został uporządkowany. Całkowitemu uporządkowaniu podwórza IV kolonii przeszkodziły mrozy.

■ Otynkowanie VIII kolonii.

Cały gmach VIII kolonii został zzewnątrz otynkowany trwałą wyprawą terrakotową w dwóch barwach, nadających budynkom zarówno od strony dziedzińca, jak i z zewnątrz ładny i poważny wygląd.

Wykończenie dziedzińca i pomalowanie klatek schodowych z braku środków trzeba było odłożyć do przyszłego roku.

■ Naprawa dachu nad III kolonią.

Nad budynkami A w III kolonii został ułożony dodatkowy dach deskowy z pokryciem bitumina, dzięki czemu stropy nad mieszkaniami trzeciego piętra zostały ocieplone. Wobec przeprowadzenia również dodatkowych pionów ogrzewalnych i wyregulowania szczegółowego całej instalacji, niedomagania zeszłoroczne w ogrzewaniu niektórych mieszkań tego budynku powinny być całkowicie usunięte.

■ Jeszcze o psach.

Parę jeszcze wyjaśnień w „psiej sprawie”. Nie Zarząd Spółdzielni z własnej swej inicjatywy zniósł zakaz trzymania psów przez lokatorów, lecz wprowadził tylko w życie uchwałę Samorządu Mieszkańców Osiedla, uchwałę powziętą na posiedzeniu plenarnym Komisji Administracyjnej. Tak samo w swoim czasie zakaz trzymania psów został uchwalony przez Radę Nadzorczą naskutek domagania się i inicjatywy samych lokatorów.

Wówczas jeszcze tylko I i II kolonii. Nie chodziło wówczas i nie chodzi obecnie o jakiegokolwiek szykanowanie przyjaciół psów, ani samych psów, tylko o takie uregulowanie sprawy, żeby nie następowało obrzydzenie życia lokatorów, którzy z tych, czy innych powodów psów nie posiadają. Uchwalona przez Komisję Administracyjną opłata została przeznaczona na utrzymanie w porządku zieleńców Osiedla, które niewątpliwie zbyt szanowane przez psy nie będą.

Stow. „Szkłane Domy”

■ Kredyt dyskontowy „Szkłanych Domów”.

Stowarzyszenie uzyskało za pomocą W. S. M. kredyt dyskontowy do wysokości na razie 5.000 złotych. Kredyt ten w postaci żyra na wekslach członków jest udzielany tym, którzy mogą się zobowiązać do wykupienia swych weksli w ściśle określonych terminach. Dopuszczenie weksła do protestu będzie powodowało wciągnięcie na t. zw. „czarną listę” i pozbawienie na przyszłość prawa do korzystania z tego rodzaju kredytu. Żyro na wekslach przyznaje Stowarzyszenie tylko dla uregulowania zaległego komornego w Spółdzielni po zbadaniu warunków materialnych członka. Podania w tej sprawie składać należy do Komisji Pożyczkowej Stowarzyszenia w godz. urzędowania sekretariatu.

■ Kalendarzyk informacyjny.

Chcąc upamiętnić rocznicę pięćdziesiąt lat istnienia Stow. „Szkłane Domy” Zarząd opracował kalendarzyk informacyjny, w którym będzie się mieściło wszystko, co o Osiedlu wiedzieć należy.

Kalendarzyk w formie upominku noworocznego będzie rozesyłany za pokwitowaniem wszystkim członkom Stowarzyszenia.

Kalendarzyk ukaże się przed końcem bieżącego roku, zawierać będzie około 50 stron druku, będzie miał trwałą okładkę a format kalendarzyka kieszonkowego.

■ Wolna Wszechnica Robotnicza.

Kierując się życzeniami, wyrażonymi w ankiecie zebranej w sprawie tworzenia kursów na terenie Osiedla Stow. „Szkłane Domy” przystąpiło do uruchomienia kilku cykli wykładów z zakresu nauk humanistycznych, przyrodniczych, społeczno - gospodarczych, języków obcych oraz kursów dokształcających, nadając całości nazwę Wolnej Wszechnicy Robotniczej.

Rozesłane były do wszystkich mieszkańców Osiedla i dwóch domów Z. U. P. U. drukowane ulotki, które szczegółowo informuje o warunkach korzystania z nauki na Wolnej Wszechnicy Robotniczej oraz o planie wykładów z podaniem nazwisk wykładowców.

Dobór wykładowców i niska opłata (50 gr. za godzinę), przekonać winny każdego do rozpoczętej nowej akcji kulturalno - oświatowej i zachęcić do wstąpienia w szeregi słuchaczy.

Bliższe informacje można uzyskać w Sekretariacie Wolnej Wszechnicy Robotniczej, czynnym równocześnie z Sekretariatem „Szkłanych Domów”, w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 17 m. 30 do 19 u ob. K. Nowickiego.

Aczkolwiek termin zapisów upłynął w dn. 19 grudnia kierownictwo W. W. R. postanowiło na życzenie słuchaczy przyjmować jeszcze nowe zgłoszenia celem uruchomienia wszystkich zapowiedzianych kursów.

■ Ku czci Wyspiańskiego.

W związku z 25-tą rocznicą śmierci St. Wyspiańskiego urządzona była w dn. 28 listopada b. r., staraniem Kom. Odczytowej i Kom. Muzycznej, uroczystość ku czci wielkiego artysty.

W. Wohnout wygłosił przemówienie wstępne charakteryzując twórczość poety, jako budziela narodu i skreślając w kilku rysach jego oblicze społeczne, jako piewcy wolności przyszłego państwa polskiego.

Zespół dramatyczny teatru im. Stefana Żeromskiego, przy akompaniamencie muzyki Szopenowskiej, odtworzył fragmenty z utworów Wyspiańskiego: „Aktropolis”, „Bolesław Śmiały”, strofy z „Kazimierza Wielkiego”, „Skalki”, „Wyzwolenia” i „Daniela”.

Twórczość malarską zmarłego artysty omówił red. dr. M. Wallis, ilustrując prelekcję pokazami świetlnymi.

Wieczór odbył się przy udziale bardzo licznych słuchaczy.

■ Rewja W. S. M.

Pod tym tytułem odbył się 8.XII, urządzony przez Klub Prop. Estet. i Piękną wieczór rewjowy, którego program zawierał dużo humoru i śmiechu, jeszcze więcej tańca baletowego i estradowego, wreszcie najczęściej zespołowego i solowego śpiewu. Dobre wykonanie numerów programu przez różne siły artystyczne, solistów jak i swobodna konferansjerka Szcz. Baczyńskiego złożyły się na całość rewji hucznie oklaskiwana, przez wyjątkowo liczną publiczność. Bisom nie było końca. Na zakończenie odbyły się tańce.

Wszystko się podobało. Kiedy będzie następna rewja.

■ Coraz więcej muzyki.

Komisja Muzyczna urządziła dwa koncerty.

Dn. 27.X. wielki koncert ku czci Fr. Szopena z udziałem wybitnej pianistki prof. L. Robowskiej, poprzedzony prelekcją prof. T. Majznera zebrał liczną publiczność.

Pieśni Szopena odśpiewała J. Godlewska, koncert uzupełniła gra T. Gocłowskiego na wiolonczeli.

Dn. 13.XI. Koncert oświatowy p. n.: „O tańcu i pieśni” był drugim koncertem z cyklu poranków popularnych, cieszących się dużym wzięciem. Prelegentem był i tym razem tak sympatycznie witany przez publiczność prof. T. Majzner, wykonawcami pp. Altberżanka, Wiernikówna (fortepian) i prelegent (skrzypce).

Poziom artystyczny osiągnięty w koncertach, oraz wpływ publiczności wskazują, że wytrwała praca Komisji Muzycznej z ob. Gocłowskim na czele, jedna coraz szersze warstwy mieszkańców Osiedla dla dobrej a prawdziwie artystycznych wartościach muzyki.

■ Czytelnia.

Czytelnia Stow. „Szklane Domy” prenumeruje następujące dzienniki i czasopisma.

Pisma codzienne: Robotnik, Gazeta Polska, Gazeta Warszawska, Kurjer Polski, Kurjer Warszawski (obydwu wydania), Kurjer Ilustrowany Krakowski.

Tygodniki, dwutygodniki i miesięczniki.

1) Przegląd Gospodarczy, 2) Przegląd Wschodni, 3) Robotniczy Przegląd Gospodarczy, 4) Myśl Społeczna, 5) Przełom, 6) Wiadomości Literackie, 7) Tytuńowiec, 8) Tygodnik Ilustrowany, 9) Naokoło Świata, 10) Wiedza i Życie, 11) Wolnomysliciel Polski, 12) Radjo, 13) Na szerokim świecie, 14) Ze świata, 15) Światowid, 16) Mucha, 17) Cyrulik Warszawski, 18) Kino, 19) Kobieta w domu i świecie, 20) Dziecko i matka.

■ Odczyty.

Akcja odczytowa rozwija się w całej pełni.

Dnia 3.XII, b. r. dr. A. Próchnik wygłosił odczyt p. n.: „Początki socjalizmu w Polsce”.

Dn. 8 XI. gen. M. Zaruski — odczyt p. n.: „Polska na morzu” ilustrowany filmem i przezroczami.

Dn. 17.XI. ob. E. Freyd — odczyt p. n.: „Jak żyje robotnik polski we Francji”.

Dn. 24.XI. odbyła się prelekcja red. W. Wohnouta z dziedziny współczesnego budownictwa mieszkaniowego, ilustrowana pięcioma filmami zagranicznymi.

Dn. 8.XII. ob. A. Oderfeldówna zdawała sprawozdanie z Kongresu Ligi Nowego Wychowania w Nicei w formie prelekcji p. n.: „Przemiany społeczne a wychowanie”.

Dn. 15.XII. adw. St. Benkiel zreferował „Nowe ustawaodawstwo dekretowe w Polsce”. Odczyty z dn. 8.XI, 8.XII i 15.XII poprzedzone były koncertami orkiestr „Szklanych Domów”.

■ „Czy kino jest tylko rozrywką”?

Stowarzyszenie miłośników filmu artystycznego „Start” w porozumieniu ze Stow. „Szklane Domy” urządziło poranek dyskusyjny na temat: „Czy kino jest tylko rozrywką”? Wygłoszona prelekcja była uzupełniona pokazem filmu: „Symfonia Przemysłowa” poczem nastąpiła dyskusja.

Tak film, jak i prelekcja zdążyły do wykazania, że w sztuce filmowej są utajone wartości społeczne, o które należy walczyć przez organizowanie publiczności i stawianie wyraźnych żądań w stosunku do wytwórczości filmowej.

„Start” zapowiada dalszy cykl podobnych pogadanek i pokazów filmowych, które niewątpliwie przyczynią się do wzbudzenia żywego zainteresowania mieszkańców zagadnieniami filmu artystycznego.

■ I młodzież ma swój klub .

Istniejąca przy klubie gier umysłowych sekcja młodzieży, wobec stałego przyrostu członków została przekształcona na klub młodzieży, który prowadzi w charakterze instruktora ob. Sz. Baczyński.

Klub młodzieży odbył kilka zebrań, na których opracowano program działalności. Zaprojektowano działy: samokształceniowy, samopomocy w nauce szkolnej, gier umysłowych (również i ping - pong) deklamacji i inne.

Do klubu może wstępować młodzież męska i żeńska. Już obecnie klub rozporządza własnym lokalem, któ-

ry okazał się jednak zbyt szczupły wobec napływu nowych członków.

W najbliższym czasie, po uzyskaniu nowych pomieszczeń, Zarząd Stowarzyszenia przydzieli nowy lokal obszerniejszy i wygodniejszy.

Klub czynny jest codziennie. Informacyj udziela i przyjmuje zapisy dyżurny klubu w godz. od 16 do 19.

Bardzo niska skadka umożliwia należenie każdemu z młodzieży.

■ **Klub dyskusyjny „Szklnych Domów”.**

13.X. r. b. odbyło się zebranie organizacyjne „Klubu dyskusyjnego” przy „Szklnych Domach”. Przyjęto regulamin i wybrano Zarząd w skład którego weszli J. Szemiot, S. Wolski i B. Hubrich.

Zebranie Klubu odbywają się w poniedziałki lub wtorki w lokalu „Szklnych Domów” w I kolonii. Do 15.XII. odbyło się już 9 zebrań dyskusyjnych, przy udziale od 15 do 23 członków. Tematy przedyskutowano następujące: bezrobocie w Europie współczesnej, wyniki wyborów w Niemczech, charakter obecnego kryzysu, Japonia dzisiaj, rola klas w obecnym ustroju.

Klub liczy obecnie 32 członków. Zgłoszenia na członków przyjmuje Zarząd w poniedziałki godz. 18,30 — 19 w lokalu czyteln.

■ **Kursy gry szachowej.**

Dn. 10 b. m. odbył się wstępny wykład kursu gry szachowej, o czym powiadomiliśmy osobną ulotką.

Wykłady prowadzone przez ob. **K. Makarczyka** odbywać się będą każdej soboty od godz. 20-iej w lokalu klubu gier umysłowych. Cena kursu (8 wykładów) wynosi dla członków Stowarzyszenia 7 zł. dla gości 10 zł. płatne w dwóch ratach miesięcznych zgóry. Za pojedynczy wykład opłata 1 zł. i 1,50 zł.

Zgłoszeń wpłynęło 18. Przyjmowane są jeszcze dalsze zgłoszenia.

■ **Koło turystyczne W. S. M.**

Dnia 7 listopada odbyło się zebranie reorganizacyjne Koła, na którym postanowiono utworzyć 4 sekcje: 1) turystyki pieszej; 2) wodnej; 3) kolarskiej; 4) narciarskiej. Obecnie sekcje przystąpiły do pracy, z tem założeniem aby udostępnić i zorganizować turystykę wśród jaknajszerszych rzesz swych nowych członków.

— **Sekcja wodna** — daje możność wybudowania sobie kajaków w organizowanym obecnie warsztacie kajakowym. Sekcja dostarczy rysunków i zaprosi fachowca — instruktora, który udzieli wskazówek.

— **Sekcja narciarska** — organizuje dostawę sprzętu narciarskiego po niskich cenach. Stałe wycieczki w okolice Warszawy. Na podstawie porozumienia z Związkiem Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych. przyjmowane są zapisy członków Koła na obóz Narciarski w Beskidach Zachodnich.

Na zebraniu postanowiono obniżyć wpisowe i składki miesięczne, które wynoszą: wpisowe 5 zł., składka miesięczna 1 zł.

Sekretariat Koła przyjmuje zapisy nowych członków w czwartki od godz. 8 do 9 wieczorem w lokalu Koła (Stowarzyszenia „Szklnych Domy” I kolonia Nr. 81). Se-

krretarzem Koła jest ob. M. Zdanowska, skarbnikiem — K. Olszewski.

W lokalu Koła będzie urządzona podręczna biblioteczka turystyczna. Członkowie są proszeni o zaofiarowanie map, przewodników, monografij krajoznawczych, oraz ładniejszych zdjęć fotograficznych z odbytych wycieczek.

Szczegółowe informacje będą podawane na specjalnej Tablicy Koła Turystycznego w lokalu „Szklnych Domów”.

■ **Ulgi w kinie.**

Zgłaszajcie się po odbiór legitymacji członkowskich (pomarańczowych), gdyż tylko za okazaniem legitymacji członek Stow. „Szklnych Domy” może korzystać z ulgi w opłacie na seanse kina w piątek każdego tygodnia.

■ **„Żoliborz w pejzażu”.**

Taką była nazwa wystawy obrazów (malowanych temperą) art. mal. **Marka Żuławskiego**, która odbyła się w czasie od 1 do 10 grudnia b. r., w lokalu czyteln. Stowarzyszenia.

Na wystawę złożyło się 19 obrazów przedstawiających w oryginalnej wizji malarskiej, znane nam z pobliskiego otoczenia okolice. Wstęp dla członków Stow. wolny. Wystawę zwiedziło około 100 osób.

Oddział R.T.P.D. na Żoliborzu

■ **Zajęcia praktyczne.**

Chcąc zbliżyć i zaznajomić dzieci z rzeczywistymi warunkami pracy, szkoła, przy współudziale niektórych mieszkańców W. S. M. zorganizowała dla starszych dzieci — raz w tygodniu po 2 godziny zajęcia praktyczne, które polegają na tem, że dzieci podzielone na grupy, uczęszczają do poszczególnych warsztatów i tam pracują w charakterze praktykantów.

Dotychczas korzystamy z uprzejmości następujących właścicieli, wzgl. kierowników warsztatów: p. Angielczyka — warsztat szewcki, p. Bażeńkiego — warsztat ślusarski, p. Woźniaka — warsztat ślusarski przy kołowni W. S. M., p. Białkowskiej — pralnia W. S. M., gospody spółdzielczej, sklep spożywczy, p. Zajączkowskiego — warsztat stolarski i z kuchni szkolnej. Gdyby jeszcze ktoś z mieszkańców zgłosił swą współpracę w tym kierunku — szkoła byłaby b. wdzięczna.

■ **Wycieczkowa Kasa Oszczędności.**

W celu uspołecznienia dzieci i chcąc nauczyć ich celowej i racjonalnej oszczędności, szkoła zorganizowała w starszych oddziałach wycieczkową Kasą Oszczędności — instytucję samorządową. — Zebranie organizacyjne wybrało Zarząd w następującym składzie: St. Żemis — przewodniczący, B. Zdanowska — wiceprzewodnicząca, M. Jarosz — sekretarz, J. Kiljańczyk — skarbnik. W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi: F. Zelcer, Z. Lipszcówna i W. Wolska. Poza tem do zarządu weszli przedstawiciele oddziałów: IV-go D. Tołwińska, i J. Wojnar. V-go St. Pniewski i H. Zabłocki, VI-go J. Fotek i Z. Kowalówna.

W. K. O. posiada dwa zasadnicze działy: fundusz ogólny i fundusz osobisty, składka na fundusz jest obowiązkowa i wynosi nie mniej niż 5 gr. miesięcznie. Składki na fundusz osobisty są dowolne.

■ Kąpiele dla dzieci.

Chcąc podnieść higienę wśród dzieci szkolnych, kierownictwo szkoły w porozumieniu z W. S. M. i przy współdziałaniu Opieki Szkolnej zorganizowało kąpiele dla tych dzieci, które nie mają wanień w domu. Kąpiele odbywają się raz na tydzień — korzysta z nich czterdzieści kilkoro dzieci.

■ Dziecięcy teat kukielek „Baj”,

rozpocząwszy sezon bieżący d. 18 września dał do polowy grudnia w Warszawie 11 przedstawień, w tem 7 na Żoliborzu w sali I kolonii W. S. M. 3 w Konserwatorium i 1 w gimnazjum prywatnym. Nadto podczas pobytu w Łodzi w dniach 8 — 11 grudnia odbyło się tam 11 przedstawień dla przeszło 2½ tysiąca widzów. Ten, już trzeci, wyjazd Kukielek żoliborskich do Łodzi wyka-

zał, iż mogą one w zupełności liczyć na swoich dawnych znajomych.

Na widowiskach, zarówno w Warszawie, jak i w Łodzi, grane były trzy programy, należące do „żelaznego” repertuaru „Baja”. Pierwsza w tym roku premiera odbędzie się podczas świąt Bożego Narodzenia. Grana będzie „Historja cudu o niebieskich migdałach”, napisana przez Lucynę Krzemieniecką w opracowaniu J. Wesołowskiego. O widowisku tem, podobnie jak i wszystkich przedstawieniach kukielkowych w naszym Osiedlu, będą lokatorzy poinformowani afiszami, rozplakatanymi na wszystkich kolonjach. Wejście dla dzieci 50 gr., dla dorosłych 1 zł.

■ W dniu 3 b. m. **Opieka Szkolna** zorganizowała zabawę taneczną, dochód z której przeznaczony został na pokrycie wpisów i kosztów dożywiania niezamożnych dzieci. Zabawa udała się w całym tego słowa znaczeniu — nastrój był b. miły i prosty — w zabawie wzięło udział około 150 osób. Czysty dochód wyniósł ponad 300 złotych.

KOMUNIKATY

W. S. M.

● Podpisywanie umów i regulowanie udziałów.

Członkowie, którym zostały przydzielone mieszkania, a którzy nie podpisali dotąd umów, lub nie spłacili udziału, winni uregulować tę sprawę w ciągu najbliższych 8 dni, gdyż w przeciwnym razie mieszkania zostaną przydzielone innym członkom w dalszej kolejności.

O terminie wykończenia mieszkań informuje Administracja, dotąd zwracać się należy osobiście lub telefonicznie pod Nr. 11-12-18.

● Przydział domku W. S. M. na Bielanych.

Zarząd Spółdzielni podaje do wiadomości członków, że czynsz miesięczny za mieszkanie w domku Nr. 7 na Bielanych wynosi łącznie z ogródkiem 60 złotych. Wkład mieszkaniowy — 900 złotych.

Zgłoszenia na to mieszkanie należy składać do biura Spółdzielni.

● Godziny urzędowania biura W. S. M.

Biuro Spółdzielni czynne jest codziennie od godz. 9.30 do 14-ej (w soboty do godz. 13-ej).

W poniedziałki, środy i piątki również po południu od godz. 16.30 do 18.30.

Pozatem od 1-go do 8-go włącznie każdego miesiąca biuro czynne jest po południu codziennie w godzinach między 16.30 i 19-a.

Sprawy meldunkowe w godzinach popołudniowych załatwiane są tylko w piątki.

Członek Zarządu przyjmuje interesantów w środy w godzinach między 17.30 — 18.30 w pokoju Administratora.

Administrator przyjmuje w poniedziałki i piątki w godzinach 17 — 18, pozatem we wtorki, czwartki i soboty od godz. 9.30 do 10-ej.

Osiedle W. S. M.

● Samorząd mieszkańców Osiedla.

Dyżury delegacji poszczególnych kolonij odbywają się we wtorki każdego tygodnia od godz. 18 do 19 w następujących lokalach:

Delegacja I kolonji — „Szklane Domy” m. Nr. 81.

Delegacja II kolonji — Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane m. Nr. 42 — parter.

Delegacja III kolonji — Biuro Administracji Osiedla w III kolonji.

Delegacja IV kolonji — Lokal „Gospody Spółdzielczej” w przyziemiu m. Nr. 157.

Delegacja V kolonji — Biuro Administracji Osiedla w III kolonji.

Delegacja VIII kolonji — Mieszkanie W. Wohnera m. Nr. 2, parter.

Zakres działalności i spraw załatwianych przez delegacje określa regulamin samorządu mieszkańców Osiedla W. S. M. na Żoliborzu, ogłoszony w numerze marcowym „Życia W. S. M.”.

Przewodniczący Komisji Administracyjnej przyjmuje członków Delegacji Domowych w środy od godz. 19 do 20-ej.

● Kąpielisko.

W tygodniu przedświątecznym kąpielisko będzie czynne codziennie do dnia 23 grudnia włącznie przez cały dzień do godz. 21 z przerwą obiadową od 12 do 15-ej.

● **Meldowanie nowych lokatorów i dawnych, zmieniających mieszkania.**

Lokatorzy, którzy wprowadzili się do mieszkań w Osiedlu, lub przenieśli się z jednej kolonii do drugiej obowiązani są w ciągu 3 dni złożyć karteczki zameldunkowe w Administracji.

W razie nie dokonania tej formalności w oznaczonym terminie prowadzący meldunki musi powiadomić Wydział Ewidencji, sporządzając raport, co pociąga za sobą karę wymierzoną w drodze administracyjnej w kwocie 5 zł. Kartki do zameldowania nabyć można po 5 gr. u dozorczy.

● **Kradzieże.**

Ostatnie tygodnie obfitowały w szereg kradzieży w piwnicach, Administracja przypomina, że nie należy w piwnicach przechowywać przedmiotów bardziej wartościowych, gdyż ustrzeżenia piwnic od kradzieży Administracja zapewnić nie jest w możności.

Bezpieczeństwo mieszkań w naszym Osiedlu winno być stałą troską wszystkich mieszkańców. Musimy wszyscy zwracać uwagę na rozmaitych osobników kręcących się po poszczególnych kolonjach i wszelkie podejrzenia komunikować niezwłocznie dozorczy danej kolonii.

Również nie należy wprowadzać żadnych handlarzy i domokrażców, cyganek i t. p.

Dozorcy mają polecenia nie wpuszczać żadnych włóczków na podwórza i w razie zauważania przez mieszkańców podobnych osobników wewnątrz kolonii, należy dozorcę niezwłocznie powiadomić o tem.

● **Choroby zakaźne.**

Przypominamy mieszkańcom Osiedla, że rzeczy i bielizna z mieszkań, w których zdarzyła się choroba zakaźna nie powinny być do czasu przeprowadzenia dezynfekcji wynoszone na podwórze lub oddawane do pralni, gdyż grozi to rozwleczeniem choroby. W interesie wszystkich mieszkańców leży przestrzeżenie powyższego.

● **O czystość korytarzy piwnicznych.**

Zawiadamy, że w m-cu grudniu będą uprzątnięte korytarze piwniczne we wszystkich kolonjach i wszelkie przedmioty, znajdujące się na korytarzach zostaną zabrane do magazynu Osiedla.

Pomimo ciągłych upomnień zdarzają się wypadki wyrzucania śmieci do korytarzy piwnicznych lub za okna. W tej sprawie muszą współdziałać z administracją mieszkańcy Osiedla, gdyż tylko tą drogą da się omawiane niechlujstwo zwalczyć.

● **Odpluskwienie.**

W związku z omawianą w listopadowym numerze „Życia W. S. M. akcją odpluskwienia mieszkań w naszym Osiedlu, komunikujemy, że w m-cu listopadzie Administracja rozpoczęła kontrolę mieszkań. Wyniki dotychczasowe wskazują na konieczność dezynfekowania

większości badanych mieszkań, co też zostaje przeprowadzone.

Zarazem zostały przygotowane lokale rezerwowe, gdzie lokatorzy dezynfekowanych mieszkań w czasie trwania dezynsekcji mogą przebywać.

Koszt dezynsekcji został znacznie obniżony, dzięki zawarciu przez Administrację specjalnej umowy z Państwowym Instytutem Higieny i wynosi około 10 zł. od izby (5 zł. od 30 m²).

Wskazane jest by wszystkie mieszkania Spółdzielni zostały zdezynfekowane, gdyż tylko tą drogą da się opanować gnębiącą nasze Osiedle klęskę pluskwów.

Mieszkańcy lokali, zakwalifikowanych przez kontrolerów do dezynsekcji zechcą porozumieć się telefonicznie z Administracją (11-12-18) celem ustalenia terminu i sposobu dezynsekcji. Pożądane jest porozumienie się z Administracją na 3 dni przed zamierzonym terminem.

● **Pralnia.**

Dla uniknięcia tłoku w pralni w ostatnim tygodniu przed świętami należy pranie uskutecznić wcześniej.

Pralnia w okresie przedświątecznym oprócz niedziel będzie czynna codziennie do dnia 22 grudnia włącznie od godz. 6 rano do godz. 20.

Stow. „Szkłane Domy“

● **Sekretarjat Stow. „Szkłane Domy“** przeniósł się w dniu 19 grudnia do nowego lokalu w I kolonii, 4 klatka sch., miesz. Nr. 32 -- parter.

W tymże lokalu mieścić się będzie biuro Spółdz. Oszczędn.-Pożyczk. „Pomoc Wzajemna“.

● **Foto-klub.**

Na walnym zebraniu Foto - klubu został wybrany nowy Zarząd w osobach:

Prezes — ob. Pol Franciszek III kol. Nr. 6.

Skarbnik — ob. Masłowski Marjan I kol. Nr. 80.

Sekretarz — ob. Lers Jarzy VIII kol. Nr. 172.

Foto-klub zamierza urządzić Kurs dla początkujących amatorów fotografii. Zapisy przyjmują członkowie Zarządu w lokalu klubowym w każdy piątek od 8 — 9 w. i do skrzynki pocztowej Nr. 6 w III kol. I klatka schodowa.

● **Choinka.**

W d. 3 stycznia odbędzie się staraniem Stow. „Szkłane Domy“ i R. T. P. D. — Choinka dla dzieci i młodzieży z Osiedla. Dla uniknięcia natłoku przyjmowane będą dzieci w trzech grupach, przyczem dzieci od lat 4 do 8 w godz. 11 — 13, od lat 8 — 14 w godz. 15—17, młodzież powyżej 14 lat w godz. 18 — 21.

Oddz. R. T. P. D. na Żoliborzu

● **Ferje świąteczne.**

W szkole i przedszkolu ferje świąteczne będą trwały od dnia 23 b. m. do dnia 15 stycznia 1933 r. włącznie.

● **Kancelaria szkolna** podczas ferji świątecznych czynna będzie w poniedziałki i środy od g. 11 do g. 13 oraz we wtorki i czwartki od g. 17 do g. 19.

Po ferjach świątecznych Kancelaria szkolna zmienia dotychczasowe dni urzędowania, a mianowicie będzie czynna, w poniedziałki i środy od godz. 8 do g. 11-ej oraz we wtorki i czwartki od g. 17 do 19-ej.

● **Świetlica.**

Będzie czynna podczas przerwy świątecznej, t. j. od 28.XII do 14.I 1933 r. w godzinach rannych od 9 do 2-ej. Dożywianie w tym czasie również będzie się odbywać. Dzieci z przedszkola mogą korzystać z opieki w świetlicy podczas tej przerwy. Zapisy przyjmuje kancelaria.

Świetlica w najbliższym czasie ogłosi zapisy na gimnastykę dla dzieci od 7 do 12 lat — pod kierownictwem J. Wesołowskiego.

Przyjmujemy również zapisy na komplet języka francuskiego i na rysunki. Wszystkie zapisy przyjmuje kancelaria szkolna, Plac Wilsona 1.

● **„BAJ” Teatr Kukielek.**

Osoby interesujące się bliżej działalnością Teatru i chętnie do współpracy zechcą się porozumieć z Kierownikiem Teatru ob. J. Wesołowskim w godzinach rannych w Szkole R. T. P. D. lub po jednym z widowisk na Żoliborzu.

● **Ogród Szkolny.**

Mieszkańcy Osiedla proszeni są o składanie zużytych choinek w Ogródku Szkolnym.

Głosy Czytelników

PSI PODATEK

Zarząd W. S. M. zniósł ograniczenie zabraniające utrzymywanie psów w mieszkaniach Osiedla W. S. M. natomiast nałożył podatek na właścicieli psów w wysokości zł. 2,50 miesięcznie. Tem samem stworzył przywilej dla ludzi lepiej uposażonych, bowiem już podatek magistracki jest poważnym obciążeniem dla właściciela psa.

A teraz pytanie: z jakiej racji? Prawdopodobnie, aby tym sposobem ograniczyć ilość psów w Osiedlu. Lecz to kwestji nie rozwiązuje. Był zakaz trzymania psów i psy w Osiedlu były. Jako niezyciowy trzeba go było znieść i słusznie. Lecz niemniej niezyciowy okaże się podatek od psów, bowiem cały szereg lokatorów w szczególności ci z parteru, trzymają psy nie tylko dla przyjemności, ale i z potrzeby ochrony mieszkania od złodziei, o czem w tym samym numerze „Życia W. S. M.” jako o jednej z poważnych trosk Zarządu się pisze. Przecież mieszkania parterowe w większości kolonji nie

mają t. zw. lufcików i otwieranie okien np. na noc jest wykluczone, a i we dnie niebardzo bezpieczne. Nie można więc pozbawiać lokatorów W. S. M. samoobrony nie dając nic w zamian. O ograniczeniu przyjemności jaką jest pies - przyjaciel, jako o wyrazie pewnej oschłości uczuć nie mówię, (czego bowiem się nie robi dla społeczności). Ale jeszcze jedno pytanie. Na co jest przeznaczony ten psi podatek? Przecież lokator jest odpowiedzialny za psa pod każdym względem i W.S.M. w związku z bytowaniem psów żadnych kosztów nie ponosi. Magistrat utrzymuje zakład utylizacyjny, tych tam różnych „hyclów” większych i mniejszych, zrozumiałe więc, że rości sobie, inna rzecz, że wygórowane, pretensje do opłat od właścicieli. Jednak po stwierdzeniu, że pies pełni funkcje dozorcze, zwalnia Magistrat posiadacza psa od podatku i obciąża opłatą raczej symboliczną 1 złotego na rok.

Każdy z nas zarabiając nie wiele i tak już opłaca cały szereg podatków pośrednich, bezpośrednich, komunalnych, społecznych i innych. Uwolnijcie nas od tego psiego podatku. Dajcie żyć psom i ich właścicielom.

Ed. Wawrzyński

W sprawie trzymania psów.

Jak się daje zauważyć, trzymanie psów, a szczególnie w 5 kol. stało się istną plagą, co można stwierdzić lepiej na 16-ej klatce wym. kol., gdzie zamieszkują w sąsiednim lokalu, nadę mną, pode mną, wszędzie są psy, które stale zakłócają spokój. Już kilkakrotnie pisałem zażalenie w Administracji, co miało ten skutek. że na parę dni trochę ucichło, a potem znów to samo. Zdarza się nieraz, że wśród nocy swym wyciem, potrafią zbudzić niejednego lokatora.

Tembardziej jest to godne uwagi, że właścicielami tych psów są ludzie zdaje się dosyć inteligentni, nie prostacy, a więc przepisy powinni umieć uszanować, a przynajmniej wejść w położenie swoich sąsiadów, którzy może bardzo pragną wypoczynku po całodziennej pracy.

Apeluję więc do Administracji Osiedla, również w imieniu wszystkich lokatorów, którzy pragną spokojnego spoczynku, aby wszelkimi rozporządzalnymi środkami uwolniła nasze domy od tej psiej plagi.

Kazimierz Łosiewicz.

FRYZJERKA — 4 kolonja

4 Klatka schodowa m. 42.

Ondulacja Pań 1 złoty,
Strzyżenie 80 gr.

Prócz poniedziałków.

Redaktor odpowiedzialny: ST TOŁWIŃSKI, WARSZAWA, ŻOLIBÓRZ, UL. ANDRZEJA TOWIAŃSKIEGO 7, M.

Wydawca: WARSZAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA, WARSZAWA, UL. DŁUGA 19.

Odbito w drukarni „Robotnik”, Warecka 7.